

Anna GRONKIEWICZ

Edukacja społeczeństwa poprzez prawo

1. Istota i funkcje prawa a znajomość prawa – uwagi ogólne

Zgodnie z rzymską paremią *ius est ars boni et aequi* – prawo jest sztuką czynienia tego, co dobre i słuszne. W ocenie R. Sobańskiego „Prawo należy – obok moralności i medycyny – do tych dziedzin życia, w których wszyscy mają coś do powiedzenia [...]”. Przy tym, powołany autor wskazuje, że: „Z kapłanami i z lekarzami człowiek zdoła sobie jakoś poradzić: może usłuchać lub nie usłuchać, twierdząc, że bierze na siebie ryzyko doczesne i na wieczność. Ostatecznie są to sprawy indywidualne. Inaczej jest z prawnikami. Oni zajmują się życiem społecznym, odniesieniem człowieka nie do własnego zbawienia czy zdrowia, lecz stosunkami międzyludzkimi. [...] Dlatego już gdzieś u zarania swej historii ludzkość zorientowała się, że leży w jej interesie, by kontaktów człowieka z człowiekiem nie pozostawiać indywidualnemu uznaniu każdego, lecz je zharmonizować i ująć w system wzajemnych praw i obowiązków”¹. Podobnie Z. Duniewska podkreśla, iż: „Życie prawa jest uwarunkowane życiem ludzi. Bez nich traci ono jakikolwiek sens”². Powyższe jest zgodne z maksymą *ubi societas, ibi ius*, oznaczającą mniej więcej – gdzie społeczeństwo, tam prawo.

¹ R. Sobański, *Państwo, prawo, urząd, człowiek*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2001, nr 1, s. 91–92. Z kolei E. Łętowska i J. Łętowski wskazują, że „Współczesne prawodawstwo ocenia się mniej więcej tak, jak współczesną demokrację: wszyscy wokół widzą jego liczne wady i niedostatki, ale wszyscy też godzą się, iż nie wymyślono dotąd w świecie jeszcze niczego, czym dałoby się je zastąpić” – zob. E. Łętowska, J. Łętowski, *O państwie prawa, administrowaniu i sądach w okresie przekształceń ustrojowych*, Warszawa 1995, s. 72.

² Z. Duniewska, *Tożsamość człowieka w dobie globalizacji (zarys problematyki)*, [w:] Z. Janku, Z. Leoński, M. Szewczyk, M. Waligorski, K. Wojtczak (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005, s. 116.

Prawo formułuje zatem wiążące reguły postępowania i przewiduje sposoby reakcji władzy publicznej na odstępstwa od przyjętych reguł i w ten sposób reguluje życie społeczne³. Owe wzajemne prawa i obowiązki tworzą prawo w ujęciu przedmiotowym, co oznacza zespół reguł ustanowionych bądź uznanych przez odpowiednie organy państwa, wobec których posłuch zapewniony bywa w ostateczności dzięki przymusowi, jaki stosować może właśnie państwo. Tym samym termin „prawo” odnosi się do szczególnego porządku społecznego tworzonego i chronionego w sposób zinstytucjonalizowany⁴.

Prawo w społeczeństwie pełni różne funkcje, a mianowicie: 1) funkcję organizacyjną – polegającą na ustalaniu określonych reguł zachowania oraz ustalaniu ogólnie pojętych ram życia społecznego poprzez tworzenie instytucjonalnych warunków życia społecznego i państwowego; 2) funkcję stabilizacyjną – polegającą na utrwalaniu określonego układu społecznego, w tym istniejącego w nim ładu gospodarczego i politycznego; 3) funkcję innowacyjną (dynamizacyjną) – polegającą na wprowadzaniu określonych zmian społecznych; 4) funkcję ochronną – polegającą na ochronie określonych dóbr uznanych przez prawo, jak np. równość, wolność, własność; 5) funkcję kontrolną – umożliwiającą w skrajnych przypadkach dokonanie przymusowej korekty czy eliminacji zachowań zagrożających wartościom chronionym przez prawo; 6) funkcję rozstrzygania konfliktów – wiążącą się z ustanawianiem przez prawo procedur pozwalających na autorytatywne rozstrzyganie konfliktów między ludźmi, konfliktów między ludźmi a organizacjami czy sporów pomiędzy osobami fizycznymi i osobami prawnymi z organami władzy; 7) funkcję partycypacyjną – polegającą na tworzeniu przez prawo mechanizmów dających społeczeństwu wpływ na decyzje podejmowane w systemie politycznym; 8) funkcję wychowawczą – charakteryzującą się promowaniem określonych wartości i postaw pozytywnie ocenianych przez prawo⁵.

Oczywiście nie są to jedyne funkcje przypisywane prawu, aczkolwiek są to te najbardziej ogólne znajdujące zastosowanie do całego systemu prawa.

Prawo przestrzegane przez jego adresatów to prawo behawioralnie skuteczne. Jednym z podstawowych warunków przestrzegania prawa jest jego znajomość przez podmioty, do których jest ono skierowane. Aktualnie skutek rozwoju prawa i wzrostu jego znaczenia ogólna wiedza o prawie to konieczność dnia codziennego. Znajomość prawa w podstawowym zakresie wydaje się niezbędną dla funkcjonowania każdego człowieka, zważywszy na procesy jurydy-

³ J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Warszawa 2007, s. 22.

⁴ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2009, s. 32, 35.

⁵ J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa...*, s. 22; J. Niesiołowski, hasło: *funkcje prawa*, [w:] J. Zajądło (red.), *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2007, s. 100; T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 125–126.

zacji dnia codziennego. Należy jednak nadmienić, iż oceny wydawane o prawie przez obywateli nie zawsze są tożsame z jego znajomością. Zbyt pochopne opinie są raczej wynikiem braku tej znajomości, a także są wyrazem pewnej ignorancji wobec prawa czy przejawem braku chęci zgłębienia choćby podstawowych informacji w tym przedmiocie. W ocenie Z. Cywińskiego „Kulturowe zakorzenienie prawa nie oznacza jego znajomości. Uznaniu prawa za wiążący regulator życia społecznego towarzyszy mniej lub bardziej szeroki margines ignorancji prawnej, skutkiem której wiedza o prawie (uboga zarówno konotacyjnie, jak i denotacyjnie) jest zastępowana – lub co najmniej uzupełniana – przez zespół pozytywnie kojarzących się stereotypów”⁶. Nie bez znaczenia dla opisanych zjawisk jest też brak określonych rozwiązań systemowych umożliwiających uzyskanie wiedzy o prawie. Wiedza obywateli w tym przedmiocie jest najczęściej wiedzą wynikającą z własnego doświadczenia bądź też wiedzą nabytą z Internetu. W tym kontekście aktualne pozostają słowa A. Turskiej, która w 1961 r. wskazywała, iż „Znajomość prawa w sensie społecznym bowiem nie jest literalną znajomością prawa, dotyczy ona nie tyle systemu prawa, co porządku prawnego, jest bezpośrednim produktem działalności administracyjno-sądowej, a nie ustawodawczej. Jest pewną sumą doświadczeń życiowych, jakie odbiera nieuchronnie obywatel wprzężony w mechanizm instytucji polityczno-prawnych, jak również społeczno-ustrojowych. Tak więc znajomość prawa w skali społecznej jest zawsze znajomością prawa funkcjonującego. Obywatel percypuje treści, zasady, wartości prawne z prawa działającego”⁷. J. Jabłońska-Bonca przyjmuje, że za osobę znającą prawo uznać należy taką osobę, która posiada: 1) informacje podstawowe o prawie, 2) informacje związane z pełnionymi przez nią rolami społecznymi (np. lekarz, pracodawca, ojciec), 3) informacje o drogach dotarcia do wiedzy o prawie⁸. Przywołana autorka wskazuje nadto, że na świadomość prawną składają się różnorakie elementy, takie jak wiedza o prawie, postawy wobec prawa, oceny prawa czy wreszcie postulaty wobec prawa⁹.

Reasumując, należy zaznaczyć, że świadomość prawa, a dokładnie jego znajomość wśród obywateli, przyczynia się do budowy silnego państwa. Można bowiem wskazać, że znający prawo człowiek to świadomy obywatel. Z kolei świadomi obywatele to silne państwo. Nieznajomość prawa może natomiast rodzić szereg negatywnych następstw tak dla państwa, jak i jego obywateli.

⁶ Z. Cywiński, *Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego*, [w:] A. Turska (red.), *Wykluczenie i prawo*, Warszawa 2010, s. 165.

⁷ A. Turska, „Poczucie prawne” a świadomość prawną, „Państwo i Prawo” 1961, z. 2, s. 251.

⁸ J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa...*, s. 209.

⁹ Eadem, *Prawo w kręgu mitów*, Gdańsk 1995, s. 141–142.

2. Rzeczywista znajomość prawa a wykluczenie prawne (wykluczenie społeczne)

W piśmiennictwie i literaturze wskazuje się, że świadomość prawna Polaków jest dramatycznie niska. Niewątpliwie edukacja prawna¹⁰ już od najmłodszych lat wydaje się niezbędna. Z badań Ośrodka Badań Opinii Publicznej (OBOP) wynika, iż znaczna część Polaków nie odróżnia procesu cywilnego od procesu karnego, zawodu adwokata od zawodu radcy prawnego. Prawie 30% badanych nie wie, co to jest pozew, a 82% nie wie, że postępowanie przed sądami jest dwuinstancyjne¹¹. Większość obywateli nie potrafi w sposób prawidłowy wskazać instytucji reprezentujących wymiar sprawiedliwości, a co czwarty badany nie wie, jak funkcjonuje sądownictwo¹². W Polsce ponadto nie jest powszechne korzystanie z pomocy prawnej świadczonej przez fachowych pełnomocników. W konsekwencji rodzi to rozmaite negatywne następstwa, począwszy od złej oceny pracy wymiaru sprawiedliwości i administracji, przez nieumiejętność skutecznej obrony swoich praw, aż po wchodzenie w konflikt z prawem.

Również nie najlepiej znajomość prawa w społeczeństwie oceniają przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości i przedstawiciele doktryny prawa, którzy podkreślają negatywne aspekty braku edukacji prawnej. Zdaniem M. Saffjana „To, co nas różni od Zachodu, to kompletna bezradność i niezrozumienie zjawisk prawnych. Polacy nie wiedzą, co to wymiar sprawiedliwości, nie znają procedur, są bezradni. Piszą skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, nie wiedząc, że są krajowe procedury dochodzenia ich praw. [...] Tu nie chodzi o znajomość przepisów, ale podstaw funkcjonowania społeczeństwa i prawa. Człowiek świadomy swoich praw, ale i obowiązków, łatwiej zała-

¹⁰ Termin „edukacja prawna” należy oddzielić od pojęcia „edukacja prawnicza”. Edukacja prawna to przekazywanie odpowiednich wartości kultury prawnej, fundamentalnych zasad prawa czy propagowanie wiedzy o prawie obowiązującym, co ma umożliwiać obywatelom korzystanie z demokratycznych instytucji państwowych oraz sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie. Zaś edukacja prawnicza oznacza przygotowanie do wykonywania zawodów prawniczych i obejmuje proces kształcenia akademickiego, kształcenie specjalistyczne, tj. aplikacje prawnicze, czy kształcenie na poziomie studiów podyplomowych o profilu prawniczym – tak A. Korybski [w:] L. Dubel, A. Korybski, Z. Markwart, *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Kraków 2002, s. 207–208.

¹¹ Pod. za R. Krupa-Dąbrowska, *Edukacja prawa Polaków mocno kuleje*, „Rzeczpospolita” z dnia 11 czerwca 2012 [dostęp: 6 sierpnia 2012].

¹² Pod. za M. Jałoszewski, *Przez lekcje prawa do świadomych obywateli*, artykuł dostępny pod adresem <http://nawokandzie.ms.gov.pl/pomoc-i-edukacja-prawna/news/284/przez-lekcje-prawo-do-swiadomych-obywateli> [dostęp: 6 sierpnia 2012].

twi sprawę w sądzie. Bo stoi na innej pozycji w relacjach petent – urząd”¹³. Podobne zapatrywania prezentuje A. Zoll, który w braku znajomości prawa dostrzega obszar dla manipulacji ze strony różnych podmiotów. W jego ocenie „Młody człowiek, który kończy szkołę średnią i może już wybierać posłów, prezydentów miast czy radnych, nie wie, jak funkcjonuje społeczeństwo. To zagubiony i nieświadomy obywatel podatny na manipulacje polityków”. W konsekwencji A. Zoll uznaje, że „Taka sytuacja nie jest dobra zarówno dla demokracji, jak i dla wymiaru sprawiedliwości. Edukowanie większej ilości młodych ludzi to szansa, że w przyszłości część z nich uniknie popełniania przestępstw i nie zasiądzie na ławie oskarżonych”¹⁴. Z kolei S. Dąbrowski zwraca uwagę na zagadnienie kultury prawnej i szacunku wobec prawa, gdyż w jego przekonaniu „Problemem jest nie tyle nieumiejętność praktycznego wykorzystania prawa przez obywateli, co kwestia świadomości prawnej społeczeństwa. Należałoby przede wszystkim budować właściwe postawy oparte na poszanowaniu prawa, moralności i godności człowieka”¹⁵.

Z punktu widzenia obywatela nieznajomość prawa może prowadzić do wykluczenia prawnego, a w konsekwencji do wykluczenia społecznego. Ekskluzja prawna to „proces społeczny, w którym prawo występuje w roli czynnika sprzyjającego pogarszaniu miejsca zajmowanego przez ludzi w strukturze społecznej oraz zmniejszaniu stopnia ich dostępu do rozmaitych instytucji, możliwości działania i dóbr oferowanych przez oficjalny porządek prawny”¹⁶. Upraszczając, można wskazać, że wykluczenie prawne to wykluczenie społeczne dokonujące się przez prawo, przy pomocy prawa, środkami prawnymi. Częściowym remedium wobec wykluczenia prawnego, oprócz ułatwienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości, wydaje się być systemowa edukacja prawna, o której dyskutuje się od lat w przestrzeni publicznej¹⁷.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ J. Kwaśniewski, *Wpływ prawa na procesy wykluczenia społecznego*, [w:] A. Turska (red.), *Wykluczenie i prawo*, Warszawa 2010, s. 189–190.

¹⁷ W latach 2007–2009 Fundacja im. Stefana Batorego prowadziła program Edukacja Prawna, w którym udzielała grantów mniejszym organizacjom pozarządowym zajmującym się poradnictwem prawnym oraz edukacją prawną skierowaną do grup najsłabszych lub dyskryminowanych społecznie. Szerzej zob. http://www.batory.org.pl/programy_operacyjne/programy_zakonczone/artykuly_5/edukacja_prawna [dostęp: 6 sierpnia 2012].

3. Znajomość prawa a edukacja prawna (wybrane problemy)

Dotychczas w Polsce brak było systemowego podejścia do zagadnienia edukacji prawnej. Oczywiście należy nadmienić, że istniały i nadal istnieją pewne częściowe rozwiązania obejmujące kształcenie w zakresie prawa, a mianowicie należy tu wskazać na lekcje wiedzy o społeczeństwie w szkole podstawowej czy edukację obywatelską prowadzoną przez liczne organizacje pozarządowe¹⁸. Niemniej jednak nie są one wystarczające, co sygnalizuje M. Stec w raporcie na temat edukacji prawnej Polaków. Zaznacza ona, że „Wszyscy badani są zgodni, że edukacji prawnej nie prowadzono w Polsce systematycznie i przemyślanie [...]. W rezultacie Polacy nie znają prawa i nie mają nawyku korzystania z pomocy prawnika – zgłaszają się do specjalisty dopiero wtedy, kiedy pojawiają się roszczenia. Niski stan świadomości prawnej obywateli pokazuje, że dotychczasowa «edukacja prawna z doskoku» (prowadzona głównie dzięki dobrej woli nauczycieli, a także incydentalnie – w projektach realizowanych przez trzeci sektor) nie zdała egzaminu”¹⁹. Podobne oceny są formułowane w odniesieniu do działań podejmowanych w szkołach. Umiejętności obywatelskie oraz umiejętności prawne nie stanowią ważnego miejsca w polityce edukacyjnej. O. Napiontek sygnalizuje m.in., że „Bardzo krótki przegląd tego, jak rozwijane są w gimnazjach umiejętności ważne dla funkcjonowania demokracji partycypacyjnej, pokazuje, że szkoły nie przyczyniają się w wystarczającym stopniu do przygotowania uczniów do roli obywateli. [...] kształcenie obywatelskie w gimnazjach realizowane jest przede wszystkim poprzez przekazywanie wiedzy, a w mniejszym stopniu kształtowanie umiejętności”²⁰. Najczęściej na lekcjach wos-u uczniowie uczą się teorii prawnej czy wiedzy historycznej, a nie wiedzy praktycznej umożliwiającej podjęcie stosownych działań w realnym życiu (jak np. obowiązki pracodawcy czy uprawnienia pracownika w przypadku zwolnienia z pracy, reklamacja wadliwego produktu, różnica pomiędzy zaliczką a zadatkiem, konsekwencje nieodbierania korespondencji, odstąpienie od umowy za-

¹⁸ Należy także zauważyć, iż w 2011 r. przeprowadzona była akcja społeczna „Bezpieczeństwo w szkole dzięki edukacji prawnej”, której celem było uwrażliwienie dzieci, rodziców oraz nauczycieli na poziom bezpieczeństwa w polskich szkołach. W ramach akcji sędzia Anna Maria Wesołowska spotykała się z uczniami, rodzicami i nauczycielami w ponad 20 miastach Polski. Więcej o projekcie pod adresem <http://www.bezpieczenstwowszkole.unikids.pl> [dostęp: 10 października 2012].

¹⁹ M. Stec, *Edukacja prawna w oczach prawników*, [w:] A. Winiarska (red.), *Obywatel i prawo VI. Wybrane problemy i rekomendacje*, Warszawa 2012, s.14.

²⁰ O. Napiontek, *Spółeczeństwo obywateli – o kształceniu obywatelskim w Polsce*, [w:] A. Kościński, W. Misztal (red.), *Postawy obywatelskie między ideą a praktyką*, Warszawa 2008, s. 178–179.

wartej na odległość, spadekowanie długów, organizacja stowarzyszenia, instrumenty pomocy w zakresie przemocy domowej). Inaczej rzecz ujmując, znajomość liczby posłów w Sejmie nie stanowi wiedzy, czy tym bardziej umiejętności, która pozwoli na załatwienie sprawy w urzędzie dotyczącej – przykładowo – zameldowania czy uzyskania dokumentu prawa jazdy, bądź wiedzy umożliwiającej świadome podpisanie jakiejkolwiek umowy.

Edukacji prawnej nie należy utożsamiać z pojęciem informacji prawnej czy porady prawnej. Wydaje się bowiem, że ta pierwsza powinna być realizowana w szkole (w stosunku do dzieci i młodzieży) oraz w sposób pozainstytucjonalny, ale powszechny (w stosunku do osób dorosłych). Informacja prawna to natomiast działania podejmowane przez rozmaite podmioty, w tym organizacje pozarządowe czy biura poselskie (tzw. dyżury prawników). Poradnictwo prawne z kolei prowadzone jest w sposób profesjonalny przez prawników oraz także część organizacji pozarządowych. Poradnictwa nie należy utożsamiać z edukacją prawną, ponieważ dotyczy ono konkretnej sytuacji jakiejś osoby i jest podejmowane w celu rozwiązania jej konkretnego problemu. Uwzględniając powyższe kwestie, trzeba zaznaczyć, że edukacja prawna wydaje się zatem podstawą dla poszukiwania informacji prawnej czy porady prawnej. Innymi słowy, wyedukowany prawnie obywatel ma szansę znaleźć informację prawną i z niej skorzystać oraz potrafi ocenić potrzebę potencjalnej porady prawnej.

Generalnie edukacja prawna niezbędna jest dla każdego z nas w ciągu całego życia, niezależnie od wieku, płci czy pozycji społecznej. Każdy z nas w wielu okresach swojego życia może bowiem znaleźć się w sytuacji, w której to właśnie wiedza prawna (zyskana wskutek edukacji prawnej) pozwoli na uniknięcie konfliktu z prawem czy na ochronę swoich praw i wolności. Zaś brak edukacji prawnej, a właściwie konsekwencje tegoż braku, mogą prowadzić – i często prowadzą – do konfliktu z prawem bądź postawy, w której nie potrafimy obronić swoich praw czy wolności tak w stosunkach prywatnoprawnych, jak i publicznoprawnych. Dodatkowo bardzo często pojawia się także pozycja roszczeniowa, również wielu przypadkach wynikająca z braku znajomości prawa.

Jak ważna jest edukacja prawna w życiu człowieka i jakie są pośrednie konsekwencje jej braku, można wskazać na przykładzie trzech grup obywateli, tj. dzieci i młodzieży, osób doznających przemocy domowej (głównie kobiet) czy osób starszych. Poniższe przykłady i dane stanowią odzwierciedlenie cyklu życia każdego z nas, tj. od etapu młodości przez etap dojrzały, aż po etap jesieni życia. Niniejszy wybór podyktowany jest doświadczeniem Autorki jako prawnika, ale także człowieka, który obserwuje problemy osób go otaczających (rodziny, sąsiadów, przyjaciół czy studentów), a dokładnie – wpływ braku edukacji

prawnej na ich postawy i zachowania²¹. Ponadto w ostatnich latach w dyskursie publicznym dużo się mówi właśnie o problemach brutalizacji zachowań młodzieży, problemach ofiar przemocy czy zjawisku oszukiwania osób starszych. Wydaje się, że część z poniżej wskazanych problemów można by nie tyle wyeliminować, co zminimalizować właśnie poprzez wprowadzenie zinstytucjonalizowanego systemu edukacji prawnej.

3.1. Konsekwencje braku edukacji prawnej dzieci i młodzieży

Z roku na rok wzrasta liczba przestępstw popełnianych przez dzieci i młodzież oraz liczba przestępstw wobec dzieci. Wiek sprawców stale się obniża. Wskazane naruszenia prawa powstają w sposób świadomy, jak i nieświadomy. Częstość młodzież nie zdaje sobie sprawy z faktu, iż popełniony czyn ma charakter przestępczy (np. ściąganie filmów z Internetu, podrabianie podpisów rodziców). Wśród przestępstw popełnianych przez nieletnich dominują kradzież cudzej rzeczy, uszczerbek na zdrowiu czy udział w bójce lub pobiciu²².

Młodzież, a w szczególności dzieci są także narażone na bycie ofiarami przestępstw tak ze strony rówieśników (tzw. przestępstwa rówieśnicze), jak i ze strony osób dorosłych (przestępstwa z zakresu przemocy domowej czy przestępstwa na tle seksualnym). Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w pierwszym kwartale 2012 r. liczba ofiar przestępstw seksualnych wynosiła 1910, czyli o 155 więcej niż w tym samym okresie w roku poprzednim, co jest m.in. spowodowane zwiększeniem się liczby ofiar przestępstwa pedofilii²³. Dodatkowo wskutek rozwoju mediów elektronicznych dzieci narażone są na bycie ofiarami nowych form przestępstw. Dla przykładu można tu wskazać przestępstwo groomingu, czyli działanie polegające na nawiązywaniu przez osobę dorosłą kontaktu przez Internet z małoletnimi poniżej 15 roku życia, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej. Czyn ten zo-

²¹ Niezależnie od grupy większość pytań odnosi się zazwyczaj do kwestii codziennego życia, a mianowicie problemów: zakupów internetowych, konsekwencji niestawiennictwa w sądzie czy urzędzie wskutek otrzymanego wezwania, mandatów i punktów karnych bądź spadkobrania. Ponadto Autorka przez pewien czas była wolontariuszem fundacji na Śląsku udzielającej m.in. pomocy prawnej.

²² Dane ze strony Komendy Głównej Policji: *Przestępczość w szkole i innych placówkach oświatowych*, dostępne pod adresem http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/950/50868/Przestepczosc_w_szkole_i_innych_placowkach_oswiatowych.html [dostęp: 6 sierpnia 2012]. Zob. też dane ze strony Komendy Głównej Policji: *Przestępczość nieletnich w latach 1999–2011*, dostępne pod adresem <http://statystyka.policja.pl/portal.php?serwis=st&dzial=942&id=50256&sid=c5eac4ddec7918dab4e2ab8e0b2805b> [dostęp: 6 sierpnia 2012].

²³ W zakładach karnych pozostaje obecnie ponad tysiąc skazanych za przestępstwa seksualne wobec dzieci, z czego około 130 zostało zdiagnozowanych jako pedofile. Pod. za G. Zawadką, *Więcej ataków na dzieci*, „Rzeczpospolita” z dnia 22 maja 2012.

stał spenalizowany w kodeksie karnym w 2009 r. poprzez dodanie art. 200a²⁴. Przy tym, jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, ilość tego typu przestępstw wzrasta. W 2010 r. odnotowano 34 przestępstwa tego typu, a w 2011 r. już 64. Podobnie cyberprzemoc wykazuje tendencję wzrostową wśród dzieci i młodzieży. Wraz z większą dostępnością nowych mediów znacznym zagrożeniem dla najmłodszych stają się właśnie ich rówieśnicy, działający poprzez sieć bądź telefony komórkowe²⁵. Przede wszystkim należy tu wyszczególnić sytuacje, jak: przemoc werbalna przez Internet najczęściej przyjmująca postać wulgarnego wyzywania (47% wskazań), przemoc psychiczna polegająca na ośmieszaniu, poniżaniu lub upokarzaniu (21% wskazań) oraz straszeniu i szantażowaniu (16% wskazań), robienie niechcianych zdjęć czy filmów (57% wskazań), publikacja kompromitujących materiałów (14% wskazań) czy wreszcie kradzież tożsamości w sieci (29% wskazań)²⁶.

Wobec powyższych problemów można wskazać, że wiedza w zakresie prawa przekazywana młodzieży w ramach zajęć wychowawczych ma się nijak do postrzegania ewentualnych sankcji za czyny niedozwolone. Nie powoduje ona bowiem żadnej refleksji na przykład na temat istnienia sankcji za niewłaściwe zachowanie. Wobec tego powstaje przyzwolenie na pewnego rodzaju zachowania czy działania (np. ściągania filmów i muzyki z Internetu).

3.2. Konsekwencje braku edukacji prawnej społeczeństwa w tym osób będących ofiarami przemocy domowej

Osoby będące ofiarami przemocy domowej częstokroć nie mają świadomości przysługujących im praw oraz wiedzy w zakresie przysługującej im pomocy (w tym także tej od organów ochrony prawa i organów wymiaru sprawiedliwości). Podkreślić trzeba, że sporą lukę w tym zakresie starają się wypełniać orga-

²⁴ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r., nr 206, poz. 1589).

²⁵ Jednym z najgłośniejszych przypadków była w 2006 r. samobójcza śmierć 14-latkę z Trąbek koło Gdańska, nad którą znęcali się psychicznie i fizycznie koledzy z gimnazjum, rejestrując m.in. wszystko na telefonie jednego z nich. Zob. P. Radzewicz, *Byli gimnazjaliści winni znęcania się nad koleżanką. 14 letnia Ania popełniła samobójstwo*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 3.03.2011, dostępna na http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9194623,B_gimnazjalisci_winni_znecania_sie_nad_kolezanka_.html [dostęp: 6 sierpnia 2012]. W konsekwencji ówczesny Minister Edukacji Narodowej wprowadził program „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, przy tym nie odniósł on większych sukcesów.

²⁶ Więcej na temat cyberprzemocy i wskazanych danych R. Wojtasik, *Przemoc rówieśnicza, a media elektroniczne*, „Dziecko Krzywdzone” 2009, nr 1, s. 1, 11. Na ten temat zob. też P. Aftab, *Internet a dzieci. Uzależnienie i inne niebezpieczeństwa*, Warszawa 2003; J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańsk 2011.

nizacje pozarządowe o profilu kobiecym czy feministycznym²⁷. To właśnie z praktyki ich działania wynika, jak bardzo ta wiedza jest potrzebna, gdyż potrafią scharakteryzować problem i nazwać przemocą domową działania, co do których ofiary mają wątpliwości.

Według danych Policji w przeważającej mierze ofiarami przemocy w rodzinie są kobiety²⁸ i dzieci, a największą grupę sprawców stanowią mężczyźni. I tak na podstawie liczby ofiar według procedury „Niebieskiej karty”²⁹ można wskazać następujące dane. Liczba kobiet będących ofiarami przemocy domowej w 2011 r. wynosiła 70 730 (odpowiednio w 2010 r. – 82 102, 2009 r. – 79 811, 2008 r. – 81 985, 2007 r. – 76 162), a liczba dzieci do 13 roku, będących ofiarami przemocy w rodzinie w 2011 r. równała się 21 394 (odpowiednio w 2010 r. – 26 802, w 2009 r. – 27 502, w 2008 r. – 31 699, w 2007 r. – 31 001)³⁰.

W ocenie przedstawicieli wielu organizacji pozarządowych umiejętna reakcja świadomej swoich praw kobiety mogłaby zapobiec tragedii, których tysiące zdarzają się w polskich domach. Ponadto osoby wyedukowane prawnie są w stanie dotrzeć czy wręcz skorzystać z odpowiednich instrumentów prawnych, które znajdują zastosowanie w przypadku zaistniałej przemocy domowej (np. gminne komisje do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych³¹, zespoły interdyscyplinarne do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie³²).

²⁷ Zob. np. A. Kucharska-Dziedzic, *O przemocy seksualnej wobec kobiet w Polsce z perspektywy kobiecego NGO-su*, [w:] M. Musiał-Karg (red.), *Kobiety we współczesnej Europie*, Toruń 2009, s. 205–224.

²⁸ Przy tym, jeżeli chodzi o wiek kobiet doznających przemocy, to największe wskaźniki wiktylizacji w zakresie przemocy fizycznej ze strony partnera odnotowuje się wobec kobiet w wieku 45–54 lat, a w zakresie przemocy seksualnej – 55 lat i powyżej – pod. za B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Warszawa 2007, s. 83.

²⁹ Niebieska Karta to procedura, która obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie. Więcej na ten temat zob. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2005 r., nr 180, poz. 1493 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularza „Niebieska Karta” (Dz. U. z 2011 r., nr 209, poz. 1245).

³⁰ Dane ze strony Komendy Głównej Policji. Liczba ofiar przemocy domowej wg procedury „Niebieskiej karty” dostępne pod adresem http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html [dostęp: 6 sierpnia 2012].

³¹ Działające na podstawie art. 4 i in. ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1356).

³² Funkcjonujące w oparciu o przepisy art. 9a – 9c ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2005 r., nr 180, poz. 1493 z późn. zm.).

Przemoc domowa, czy inaczej przemoc w rodzinie, to nie tylko przemoc fizyczna, ale także przemoc psychiczna, seksualna czy ekonomiczna. Należy zgodzić się z S. Spurek, która zauważa, że z przemocą w rodzinie wiąże się szereg mitów i stereotypów³³, utrudniających walkę z tym zjawiskiem. Co gorsze, część Polaków zgadza się z tymi stereotypami, to znaczy: 13% uznaje, że istnieją okoliczności usprawiedliwiające przemoc w rodzinie, 24% jest zdania, że osoba stosująca przemoc zaprzestanie tego, gdy trafi na właściwego partnera, który nie będzie go prowokował, 16% twierdzi, że w przypadku, gdy osoba doświadczająca przemocy domowej nie zwraca się o pomoc, nie należy się wtrącać, 49% uważa, że ofiary przemocy domowej akceptują swoją sytuację³⁴. Takie myślenie wpływa negatywnie na ofiary przemocy, które nie decydują się na szukanie wsparcia. B. Gruszczyńska zaznacza, że w ponad 1/3 przypadków przemocy domowej nie zawiadamia się policji, gdyż same ofiary uznają ten problem za sprawę zbyt małej wagi³⁵. Wydaje się zatem, że zarówno postawa społeczna wobec przemocy w rodzinie, jak i zachowanie ofiar wynikają w dużej mierze z braku edukacji prawnej społeczeństwa. Należy pamiętać, że w obliczu przemocy domowej nie tylko najbliżsi ofiary mogą pomóc, ale często osoby postronne, np. sąsiedzi. Niemniej jest do tego potrzebna pewna wiedza i umiejętności skorzystania z instytucji pomocowych oraz odpowiednich środków prawnych.

3.3. Konsekwencje braku edukacji prawnej osób starszych

Przykład osób starszych – podobnie jak kobiet doznających przemocy domowej – pokazuje, że edukacja prawna wydaje się niezbędna w każdym wieku, a zatem nie tylko powinna znaleźć zastosowanie wobec młodzieży. Seniorzy często są nieświadomi swoich praw, co jest szczególnie widoczne w przypadku stosunków konsumenckich, które nie do końca są jasne dla osób starszych wychowanych i ukształtowanych w odmiennych realiach ekonomicznych. Bardzo często rozmaici „sprzedawcy” proponują osobom starszym „pościel leczniczą”, „masujące fotele”, wycieczki do sanktuariów połączone z kryptosprzedażą garnków, czy dekodery umożliwiające sprawniejsze działanie telewizora³⁶. W ten

³³ Jak wiadomo, częściowo przyczyną powstawania mitów, jak i stereotypów, jest niewiedza.

³⁴ Pod. za S. Spurek, *Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 13, 17–18.

³⁵ B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce...*, s. 121.

³⁶ A. Czwojdrak, *Oszuści naciągają osoby starsze*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 18 lutego 2005 r., <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,2560680.html> [dostęp: 10 października 2012]; M. Żurard, *Firma spod Wrocławia naciąga starsze osoby w Rzeszowie*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 17 stycznia 2005 r., <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,2498833.html> [dostęp: 10 października 2012]; G. Lisicki, *Naciągają staruszków na jedwabną pościel*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 29 maja 2009 r. http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,77028,6663151,Naciagaja_staruszkow_

sposób wykorzystują uprzejmość starszych osób czy ich niewiedzę w zakresie wartości rynkowej sprzedawanych dóbr i współczesnych stosunków ekonomicznych. Według UOKiK³⁷ już co dziesiąta osoba po 60 roku życia padła ofiarą nadużycia, a aż 40% starszych osób w ogóle nie dopuszcza do siebie myśli, że bank czy inna instytucja mogłyby ich wykorzystać, więc nie czytają umów. W ocenie Urzędu skala problemu jest jeszcze większa³⁸. Od lat głośnie są też przypadki kradzieży, jakich ofiarami stają się osoby starsze wskutek wpuszczenia do mieszkania „przedstawicieli administracji” czy „fałszywych wnuczków” (wyludzenie pieniędzy przy użyciu tzw. „metody na wnuczka”³⁹). Co więcej, osoby starsze wskutek nieznajomości prawa częstokroć nie wiedzą, że mogą odstąpić od określonej umowy – zawartej na odległość, lub umowy, która została zawarta pod wpływem wprowadzenia w błąd (co stanowi jedną z wad oświadczenia woli i otwiera drogę do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia).

Osoby starsze są także dość często ofiarami przemocy w rodzinie, tj. ze strony osób najbliższych, a także w domach pomocy społecznej i innych placówkach opiekuńczych. Przemoc ta przybiera różną postać, w tym m.in. ośmieszanie i wyzywanie, uderzanie, bicie, wymuszanie różnych zachowań przez zastosowanie gróźb czy szantażu, przemoc seksualna⁴⁰. W takiej sytuacji także tym osobom przysługują określone środki ochrony ich praw, aczkolwiek do ich wykorzystania potrzebna jest świadomość ich istnienia, a także umiejętność ich wykorzystania.

4. Podsumowanie

Prawo wchodzi w skład kultury społeczeństwa, a jak wiadomo, większość z nas pragnie być postrzegana jako osoby kulturalne. Zatem znajomość prawa, w tym znajomość podstawowych praw obywatelskich czy szerzej – praw czło-

na_jedwabna_posciel.html [dostęp: 10 października 2012]; A. Gmiterek-Zabłocka, *Oszuści: „Dzień dobry, jestem z telekomunikacji...”*, „Gazeta Wyborcza, Lublin” z dnia 18 sierpnia 2012 r., http://lublin.gazeta.pl/lublin/1,48724,12306537,Oszusci___Dzien_dobry___jestem_z_Telekomunikacji____.html [dostęp: 10 października 2012].

³⁷ Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

³⁸ Pod. za A. Bojar, *Naciąganie seniora*, „Wprost” 2011, nr 2 (1457).

³⁹ Zob. P. Machajski, *Udoskonalona metoda: Na fałszywego wnuczka i policjanta*, „Gazeta Wyborcza Warszawa” z dnia 8 grudnia 2011 r. http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,10779410,Udoskonalona_metoda_Na_fałszywego_wnuczka_i_policjanta.html [dostęp: 10 października 2012]; G. Zawadka, *Metoda na wnuczka rozkwita*, „Rzeczpospolita” z dnia 6 maja 2012, <http://www.rp.pl/artykul/870966.html> [dostęp: 10 października 2012].

⁴⁰ Na ten temat B. Tobiasz-Adamczyk (red.), *Przemoc wobec osób starszych*, Kraków 2009; D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych: poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Warszawa 2010.

wieka, powinna być zasadą, a nie odstępstwem od niej. Prawo w rękach obywateli powinno spełniać rolę tarczy (ochrona przed naruszeniami prawa) bądź rolę oręża (zastosowanie w przypadku naruszenia prawa). W celu osiągnięcia takiego stanu rzeczy niezbędna wydaje się powszechna edukacja prawna.

Oczywiście wiele osób zna opisane problemy z kampanii społecznych przeciw przemocy w rodzinie czy kampanii przeciw przemocy w szkole, niemniej sama znajomość tematu nie oznacza umiejętności niesienia pomocy sobie samemu lub osobom dotkniętym problemem. Kampanie te mają bowiem charakter doraźny, a ich znajomość daje pewnego rodzaju wyobrażenie, które nie przekłada się na umiejętność wykorzystania określonych instytucji prawnych. Przeciwnieństwem doraźnych akcji powinna być systemowa edukacja prawna społeczeństwa, wobec której wskazane kampanie mogą spełniać rolę uzupełniającą.

Przedstawiony w niniejszym tekście problem braku edukacji prawnej został wreszcie dostrzeżony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, które wraz z Krajową Izbą Radców Prawnych przeprowadziło program szkoleń pilotażowych dotyczących prawa. W 2010 r. przeprowadzono cykl lekcji z podstaw prawa dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i szkół wyższych pod nazwą „Ułatwianie obywatelom dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Wysoka ocena programu potwierdziła zasadność wprowadzenia edukacji prawnej do szkół w sposób jednolity na poziomie kraju⁴¹. Od roku szkolnego 2012/2013 edukacja prawna jest obowiązkowo prowadzona w ramach przedmiotu wiedza o społeczeństwie, dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Wskazaną aktywność należy ocenić pozytywnie, aczkolwiek dla pełnej realizacji postulatów edukacji prawnej niezbędne wydaje się również wprowadzenie edukacji prawnej dla osób dorosłych (*vide*: problemy osób doznających przemocy domowej czy problemy osób starszych).

Wśród osób nieznających prawa dostrzegalne są najczęściej dwie skrajne postawy, tj. postawa dezaprobaty wobec prawa (postawa młodzieży) bądź też lęk przed prawem (postawa osób doświadczających przemocy domowej), a dokładnie niechęć do skorzystania z możliwości, jakie ono dostarcza (postawa osób doświadczających przemocy domowej, postawa osób starszych). Edukacja prawna niesie z sobą niewątpliwe walor wychowawczy, określając wzorce pożądanych zachowań. Samo zaś prawo stanowi instrument umożliwiający rozwiązywanie niektórych życiowych problemów, o czym warto pamiętać.

W konkluzji dla ścisłości należy zaznaczyć, że rzeczywistość społeczna nie zawsze jest taka, jaką opisuje ją prawo. Samo prawo jest wprawdzie regulatorem życia społecznego, aczkolwiek normy prawne wskazują jedynie, jak być powin-

⁴¹ Pod. za http://www.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2332%3Akolejny-etap-programu-edukacji-prawnej-porozumienie-z-ministerstwem-sprawiedliwosci&catid=119%3Aycie-szkoly-aktualnosc&Itemid=2 [dostęp: 10 października 2012].

no, a nie jak jest. Są one opisem stanu postulowanego, a nie rzeczywistego. Prawo nie jest bowiem narzędziem idealnym. Władza ustawodawcza powinna dążyć do stanowienia prawa funkcjonalnego, prawa obdarzonego autorytetem, a władza wykonawcza powinna starać się stosować prawo poprzez jego właściwe egzekwowanie⁴². Przy tym jakość władzy, a wężiej – jakość podejmowanych przez nią działań – także w ogromnym stopniu zależy od świadomości prawnej obywateli, o czym była mowa w początkowej części niniejszego artykułu.

Bibliografia

- Aftab P., *Internet a dzieci. Uzależnienie i inne niebezpieczeństwa*, Warszawa 2003.
- Bojar A., *Naciąganie seniora*, „Wprost” 2011, nr 2 (1457).
- Cywiński Z., *Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego*, [w:] A. Turska (red.), *Wykluczenie i prawo*, Warszawa 2010.
- Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2009.
- Czwojdrak A., *Oszuści naciągają osoby starsze*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 18 lutego 2005, <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,2560680.html> [dostęp: 10 października 2012].
- Dubel L., Korybski A., Markwart Z., *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Kraków 2002.
- Duniewska Z., *Tożsamość człowieka w dobie globalizacji (zarys problematyki)*, [w:] Z. Janku, Z. Leoński, M. Szewczyk, M. Waligorski, K. Wojtczak (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005.
- Gmiterek-Zabłocka A., *Oszuści: „Dzień dobry, jestem z telekomunikacji...”*, „Gazeta Wyborcza, Lublin” z dnia 18 sierpnia 2012, http://lublin.gazeta.pl/lublin/1,48724,12306537,Oszusci___Dzien_dobry___jestem_z_Telekomunikacji___html [dostęp: 10 października 2012].
- Gruszczyńska B., *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Warszawa 2007.

⁴² Problem jakości prawa w kontekście jego znajomości i przestrzegania stanowi odrębny problem badawczy będący przedmiotem wielu dociekań naukowych. Ze względu na ramy opracowania należy ograniczyć się tu do wskazania wybranych publikacji w tym temacie, tj. m.in.: A. Turska i in., *Społeczne wizerunki prawa: z badań „Jakiego prawa Polacy potrzebują?”*, Warszawa 1999; P. Mochnaczewski, A. Koziółek-Pęksa (red.), *Dobre prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha*, Warszawa 2009; D.R. Kijowski, A. Miruć, A. Suwałko-Karetko (red. nauk.), *Jakość prawa administracyjnego*, Warszawa 2012.

- Halicka M., *Przemoc wobec osób starszych*, [w:] B. Szatur-Jaworska (red. nauk.), *Stan przestrzegania praw osób starszych w Polsce. Analiza i rekomendacje działań*, „Biuletyn RPO. Materiały”, nr 65.
- Jabłońska-Bonca J., *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Warszawa 2007.
- Jabłońska-Bonca J., *Prawo w kręgu mitów*, Gdańsk 1995.
- Jałoszewski M., *Przez lekcje prawa do świadomych obywateli*, <http://nawokan.dzie.ms.gov.pl/pomoc-i-edukacja-prawna/news/284/przez-lekcje-prawa-do-swiadomych-obywateli>.
- Jaszczak-Kuźmińska D., Michalska K. (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych : poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Warszawa 2010.
- Kijowski D.R., Miruć A., Suwałko-Karetko A. (red. nauk.), *Jakość prawa administracyjnego*, Warszawa 2012.
- Kucharska-Dziedzic A., *O przemocy seksualnej wobec kobiet w Polsce z perspektywy kobiecego NGO-su*, [w:] M. Musiał-Karg (red.), *Kobiety we współczesnej Europie*, Toruń 2009.
- Kwaśniewski J., *Wpływ prawa na procesy wykluczenia społecznego*, [w:] A. Turska (red.), *Wykluczenie i prawo*, Warszawa 2010.
- Krupa-Dąbrowska R., *Edukacja prawa Polaków mocno kuleje*, „Rzeczpospolita” z dnia 11 czerwca 2012.
- Lisicki G., *Naciągają staruszków na jedwabną pościel*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 29 maja 2009, http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,77028,6663151,Naciagaja_staruszkow_na_jedwabna_posciel.html [dostęp: 10 października 2012].
- Machajski P., *Udoskonalona metoda: Na fałszywego wnuczka i policjanta*, „Gazeta Wyborcza Warszawa” z dnia 8 grudnia 2011, http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,10779410,Udoskonalona_metoda__Na_fałszywego_wnuczka_i_policjanta.html [dostęp: 10 października 2012].
- Mochnaczewski P., Koziół-Pęksa A. (red.), *Dobre prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha*, Warszawa 2009.
- Napiontek O., *Spółczesność obywateli – o kształceniu obywatelskim w Polsce*, [w:] A. Kościński, W. Misztal (red.), *Postawy obywatelskie między ideą a praktyką*, Warszawa 2008.
- Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańsk 2011.
- Radzewicz P., *Byli gimnazjaliści winni znęcania się nad koleżanką. 14 letnia Ania popełniła samobójstwo*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 3 marca 2011, dostępna na http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9194623,B_gimnazjalisci_winni_znecania_sie_nad_kolezanka_.html [dostęp: 6 sierpnia 2012].

- Stec M., *Edukacja prawna w oczach prawników*, [w:] A. Winiarska (red.), *Obywatel i prawo VI. Wybrane problemy i rekomendacje*, Warszawa 2012.
- Sobański R., *Państwo, prawo, urząd, człowiek*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2001, nr 1.
- Spurek S., *Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Tobiasz-Adamczyk B. (red.), *Przemoc wobec osób starszych*, Kraków 2009.
- Turska A., „Poczucie prawne” a świadomość prawna, „Państwo i Prawo” 1961, z. 2.
- Turska i in., *Společne wizerunki prawa: z badań „Jakiego prawa Polacy potrzebują?”*, Warszawa 1999.
- Zajadło J. (red.), *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2007.
- Zawadka G., *Metoda na wnuczka rozkwita*, „Rzeczpospolita” z dnia 6 maja 2012.
- Zawadka G., *Więcej ataków na dzieci*, „Rzeczpospolita” z dnia 22 maja 2012.
- Żurard M., *Firma spod Wrocławia naciąga starsze osoby w Rzeszowie*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 17 stycznia 2005, <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,2498833.html> [dostęp: 10 października 2012].
- http://www.batory.org.pl/programy_operacyjne/programy_zakonczone/artykuly_5/edukacja_prawna [dostęp: 6 sierpnia 2012].

Summary

Public education through law

This article relates to the issue of legal education which seems to be necessary in a society. The author begins by pointing out the role of law and its function in a society and then the problem of its knowledge by the Polish society is discussed. The next part indicates the relationship between ignorance of law and social exclusion, and presents the actions taken by the Ministry of Justice to improve legal education, in particular including legal education of children and adolescents.

Keywords: law, legal education, knowledge of law, legal exclusion